

KS. STANISŁAW BUDYN

## DAWNE UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWE W SZCZEPANOWIE

Jubileusz jest słowem pochodzenia hebrajskiego, oznacza w Starym Testamencie rok przypadający co 50 lat (Kpł 25, 8-22). W roku jubileuszowym darowano zadłużenia, przywracano własność ziemską, uwalniano z niewoli<sup>1</sup>. W Nowym Testamencie Chrystus przedstawia siebie jako Tego, który ma dopełnić starotestamentowy „jōbêl” (Łk 4, 18-19). Tradycja katolicka wpatrzona w przykład Jezusa nadała jubileuszowi znaczenie przede wszystkim duchowe, religijne. Złączyła bowiem z nim odpuszczenie grzechów oraz kar za nie. Jubileusz w Kościele ma oprócz innych znaczenie duszpasterskiej troski o zbawienie. Wysuwa się pewną ideę, wskazuje jakąś postać, aby człowiek obarczony pracą, kontaktami z ludźmi, życiem codziennym, nie zapominał o celu ostatecznym. Kościół poddaje pod rozważenie i przemyślenie życie sławnych ludzi jako wzór do naśladowania i wynosi ich na ołtarze<sup>2</sup>.

Guitton napisał: „jubileusz... jest to powrót do początku, do źródła, do miejsca, skąd wytrysło źródło”<sup>3</sup>. Szczepanów jest miejscem narodzin św. Stanisława Biskupa i Męczennika. Uroczyste rocznice narodzin i śmierci Wielkiego Polaka w miejscu rodzinnym mają swoistą, głęboką wymowę. Jest to prawdziwy powrót do źródła, do miejsca gdzie wzrastał, nabierał cech charakteru pozwalających mu później odnieść życiowy sukces — męczeństwo i świętość.

Chrześcijanin uczestniczący w takiej uroczystości jubileuszowej ma możliwość patrząc na Świętego utwierdzić swoją wiarę, pogłębić braterską wspólnotę Ludu Bożego, który licznie gromadzi się na obchody jubileuszowe. Ma również możliwość odnowić się duchowo, a także pojednać z Bogiem.

Zobaczymy więc jak w przeszłości przebiegały uroczystości jubileuszowe w miejscowości rodzinnej św. Stanisława — na terenie parafii Szczepanów. Szczególnym tematem zainteresowania będą dwa ostatnie jubileusze: 800-lecie śmierci w 1879 r. i 900-lecie urodzin w 1936 r. Jako materiał służą przede wszystkim zapiski z ksiąg parafialnych w Szczepanowie.

### 800-LETNIA ROCZNICA ŚMIERCI ŚW. STANISŁAWA B. I M.

#### Tło historyczne

800-letnia rocznica śmierci św. Stanisława Biskupa i Męczennika w 1879 roku przypadła w okresie rozbiorów Polski. Polityczny i geograficzny po-

<sup>1</sup> S. Łach, *Księga Kapłańska*, Poznań—Warszawa 1970, s. 271-4.

<sup>2</sup> H. Fros, F. Sowa, *Twoje imię*, Kraków 1975, s. 19.

<sup>3</sup> J. Guitton, *Paweł VI i Rok Święty*, Poznań—Warszawa 1975, s. 7.

dział Rzeczypospolitej między zaborców, wywarł także piętno na życiu religijnym. Władze zaborcze Austrii, Prus i Rosji miały specyficzne i właściwe sobie podejście do religii katolickiej. Odbijało się to w zarządzeniach i ustawach nie zawsze przychylnych Kościołowi. Aby lepiej zrozumieć, dlaczego jubileusz ten miał mniej okazały charakter — o czym będzie mowa w następnym punkcie — dobrze będzie przedstawić sytuację Kościoła katolickiego w tym czasie pod zaborem austriackim w diecezji tarnowskiej.

Diecezja tarnowska, a w niej Szczepanów, leżała na kresach monarchii. Gubernator lwowski baczny okiem patrzył na tarnowską ziemię. 30 lat temu była tu słynna rzeź galicyjska. Pomimo, że skierowana była raczej przeciw szlachcie, jednak chłopów uważano ciągle za element żywy, fermentujący i niepewny. Każde większe skupienie ludu, także i o charakterze religijnym, mogło być nowym zarzewiem do buntu i walki. W pewnym stopniu stabilizację wprowadził bp Józef Wojtarowicz (biskupem w Tarnowie 1840 - 50). Opozycję wobec rządu austriackiego opłacił dymisją z biskupstwa i banią. Dużą rolę odegrały płomienne kazania ks. Karola Antoniewicza, którymi przyczynił się do uspokojenia ludu<sup>4</sup>.

Sytuację Kościoła katolickiego pod rządami Austriaków polepszył nieo- konkordat z 1855 r. zawarty między Stolicą Apostolską (pap. Pius IX), a rządem austriackim (cesarz Franciszek Józef I). Świadomość religijna ludności wzrosła jeszcze bardziej i otrzymała większe swobody po przegranej przez Austrię bitwie z Prusami w 1866 r. Zaczął maleć liberalizm religijny, rozwijała się natomiast odnowa życia duchowego<sup>5</sup>.

Rządy diecezją tarnowską sprawował bp Józef Alojzy Pukalski (biskup tarnowski w latach 1852 - 85). Ten, ponad 80-letni wówczas biskup nie mógł podołać trudnym rządóm diecezją, której obszar sięgał po Żywiec, Bielsko, Oświęcim — na zachodzie, granicząc z diecezją wrocławską, Krosno, Rudnik — na wschodzie, sąsiadując z diecezją lubelską i przemyską<sup>6</sup>. „Prawą ręką” ordynariusza był prepozyt kapituły tarnowskiej — ks. Wawrzyniec Gwiazdoń, późniejszy administrator diecezji. W latach 1878 - 9 toczyła się ostra batalia między Austrią a Watykanem; początkowo o zupełną kasację i cyrkumskrypcję diecezji tarnowskiej do nowo zorganizowanego biskupstwa w Krakowie, a później (rok 1879) do odcięcia kilku zachodnich dekanatów, co też się tak stało. Rząd austriacki polecił 9 kwietnia 1879 r. ambasadorowi przy Watykanie hr. Paarowi prowadzić dalsze pertraktacje, ale już bez warunków kasacji diecezji w przyszłości, co dotąd stanowiło warunek nr 1. wszelkich rozmów. Tylko zdecydowana i nieugięta postawa papieża Leona XIII zapewniła istnienie diecezji. Obszerniej na ten temat pisze ks. B. Kumor w pracy: „Dzieje polityczno-geograficzne diecezji tarnowskiej”<sup>7</sup> i w „Sprawa zniesienia diecezji tarnowskiej w 1879 r.”<sup>8</sup>.

Wyżej wymienione przypadki zadecydowały, że uroczystości 800-lecia śmierci św. Stanisława ograniczyły się w rodzinnej diecezji do kilku dekanatów. Główne tło rozgrywek politycznych o byt diecezji przypada właśnie na miesiące tuż przed jubileuszem 1879 r. Pozytywne sfinalizowanie pertraktacji wymagało ciągłej czujności także i ze strony władz diecezjalnych. Zapewne nie chciał bp Pukalski drażnić władz austriackich, już i tak nie-

<sup>4</sup> M. Jasińska-Wojtkowska; E. Oleszczak, K. Antoniewicz - Bołoz, SJ, hasło w: *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1973, t. I. s. 669 - 670.

<sup>5</sup> J. Umiński, *Historia Kościoła*, Opole 1960, t. II s. 490.

<sup>6</sup> B. Kumor, *Dzieje polityczno-geograficzne diecezji tarnowskiej*, Lublin 1958... (mapka diecezji w latach 1785 - 1950).

<sup>7</sup> dz. cyt. s. 84 nn.

<sup>8</sup> odbitka w Bibliotece Seminarium Duchownego w Tarnowie, sygn. 318876.

przychylnie ustosunkowanych za zdecydowaną postawę władz kościelnych — zachowanie diecezji, organizowaniem nowych uroczystości, co od 1870 r. było surowo zakazane<sup>9</sup>. Należy uważać taką decyzję bpa Pukalskiego za rozsądną.

Dlatego rocznica 800-lecia śmierci św. Stanisława nie objęła całej diecezji tarnowskiej. Szczepanów gościł przedstawiciele duchowieństwa i wiernych z kilku sąsiednich dekanatów. Natomiast większy rozgłos i splendor nadano uroczystościom majowym w 1879 r. w Krakowie<sup>10</sup>.

### Przebieg uroczystości

Brak jest dokładniejszych danych, co do formy i treści, jakich nadał ks. Wojciech Bobek — ówczesny proboszcz Szczepanowa uroczystościom 800-letniej rocznicy śmierci św. Stanisława. Jako źródło służy jedynie krótka notatka zapisana przez niego w Liber Memorabilium<sup>11</sup>. Jubileusz rozpoczął się 5 maja 1879 r. uroczystym nabożeństwem majowym. Prowadzenie jubileuszu miał zamiar powierzyć OO. Jezuitom z Krakowa, ale jak pisze „już byli zamówieni na misje (w Krakowie na Skałce) a więc do Szczepanowa przybyć nie mogli”. Codziennie rano w kościele św. Stanisława<sup>12</sup> odprawiano Mszę św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem. Po Mszy św. śpiewano suplikacje. O godz. 9.00 była celebrowana wotywa, a później suma z wystawieniem w monstrancji. Po południu ludzie śpiewali uroczyste nieszpory z wystawieniem Jezusa Eucharystycznego, głoszona była nauka i odbywała się procesja. W czasie każdej Mszy św. homilie głosili księża z sąsiednich parafii, a medytacje po nieszporach kolejno księża: ks. Leja z Seminarium Duchownego w Tarnowie, ks. W. Wąsikiewicz proboszcz ze Starego Wiśnicza, ks. Krzysiński — wikariusz katedralny i A. Góralik — profesor z Seminarium Tarnowskiego. Przez te dni w kościele parafialnym św. Marii Magdaleny<sup>13</sup> kapłani spowiadali wiernych, a „Komunii św. rozdano przeszło 4.000”. W pierwszy dzień byli księża i wierni z dekanatu wojnickiego, w drugi — z brzeskiego, trzeci — z bocheńskiego. W ostatnim dniu wszyscy,

<sup>9</sup> por. J. Umiński, dz. cyt. s. 489.

<sup>10</sup> tuż przed jubileuszem 5.V.1879 r. pap. Leon XIII mianował ks. A. Dunajewskiego biskupem krakowskim. Jak okazało się później był to biskup, który bardzo przyczynił się do podniesienia życia religijnego. Był mile widziany w Krakowie, po „zniemczonym Polaku” — ks. Antonim Gałęckim h. Junosza (por. T. Glemm, *Gałęcki Antoni H. Junosza*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, Kraków 1948, t. VII s. 242). Kraków był w 1879 r. miastem wolnym. Władze kościelne mogły sobie pozwolić na manifestacyjne urządzenie rocznicy śmierci św. Stanisława. Było to rzeczą niemalże konieczną, gdyż kult św. Stanisława zaczął maleć. Jak wynika z badań historycznych ks. Władysława Chotkowskiego (W. Chotkowski, *Historia polityczna Kościoła w Galicyi za rządów Maryi Teresy*, Kraków 1909 t. I s. 262), pod koniec XVIII i z początkiem XIX w. cześć Świętego Biskupa w Krakowie zanikała. Bp Sołtyk w listopadzie 1774 pisał do gubernatora we Lwowie, aby Maria Teresa zatwierdziła św. Stanisława „na Patrona Galicyi i Lodomeryi, którego święto przypada na 8 maja, a Patronem diecezji zawiślańskiej był św. Wacław... i jak od wieków było, takbym i na przyszłość mieć pragnął”. Po otrzymaniu odpowiedzi od gubernatora Hadika bp Sołtyk ogłosił list pasterski w 1774, iż „Patronem Królestwa św. Michała Archanioła, którego święto jak niedziela, miało być ogłoszone” (dz. cyt., s. 273).

<sup>11</sup> *Liber Memorabilium Ecclesiae parochiali in Szczepanów*, s. 19 (numerowanie późniejsze) Ks. Wojciech Bobek proboszczem był przez 43 lata, zmarł w 1890 r.).

<sup>12</sup> obecnie kościół na cmentarzu. Nie istniał jeszcze obecny kościół parafialny pod wezwaniem św. Stanisława B. i M., wybudowany w latach 1914 i następnych, konsekrowany przez bpa Komara w 1930 r.

<sup>13</sup> wybudowany przez J. Długosza w 1470 r. por. *Liber beneficiorum II* 268, w: J. Długosz, *Opera omnia*, Varsoviae 1964.

którzy tylko mogli przybyć, bez specjalnych zaproszeń. 8 maja sumę celebrował ks. prałat infułat Michał Król" in pontificalibus<sup>14</sup>.

W wigilię 8 maja przybyła pielgrzymka z Lwowa odwiedzić miejsce urodzenia św. Stanisława, pod przewodnictwem ks. Stojalowskiego. Od godz. 4-tej rano 8 maja 20 przybyłych księży z pielgrzymami odprawiało Msze św. W tym dniu kazanie na sumie wygłosił ks. Stojalowski. Pielgrzymi zwiedzili oba kościoły i miejsca związane z kultem św. Stanisława. Następnie udali się do Słotwiny i dalej do Krakowa.

Z racji jubileuszu ks. Bobek sprawił: tace i ampułki ze srebra chińskiego, komplet 12 stuł fioletowych do słuchania Spowiedzi św., dwie chorągwie małe koloru białego i jedną koloru czerwonego. Zakupiono rozbierany ołtarz polowy i przenośną w częściach ambonę, która do dziś znajduje się w kościele św. Stanisława. Rozszerzono wejście od strony zachodniej do tegoż kościoła i zbudowano kamienne schody<sup>15</sup>. Na pamiątkę jubileuszu sprawiono duży żelazny krzyż z wizerunkiem P. Jezusa w metalu, położony i umieszczono go na kamiennym postumencie.

Tyle można wyczytać w parafialnych dokumentach o jubileuszu 800-lecia śmierci św. Stanisława B. i M. w parafii Szczepanowskiej. Możliwe jest, że uroczystości te miały bogatszą oprawę i nie jest znana dokładnie ilość wiernych w niej uczestniczących. Wiązało się to zapewne ze zbyt małym rozgłosem o czym wspomniałem wyżej.

## 900-LETNIA ROCZNICA URODZIN ŚW. STANISŁAWA B. I M.

### Przygotowania do uroczystości

Uroczystości jubileuszowe 900-lecia urodzin św. Stanisława dzięki władzom diecezjalnym i parafialnym Szczepanowa miały charakter podniosły i uroczysty. Licznie kwestionowano datę urodzin Świętego<sup>16</sup>. Można to odczytać z listu J. Fijałka do proboszcza w Szczepanowie — ks. W. Mendrali z 31. 12. 1932 r., w którym wyraża zastrzeżenia co do autentyczności podanych przez Długosza dat, między innymi daty urodzenia<sup>17</sup>. Sugerowany wątpliwą opinią daty narodzin swego Świętego Poprzednika na stolicy biskupiej w Krakowie, abp Adam Sapieha pisał do kard. A. Hlonda: „...choć nie uważam za stosowne zbyt akcentować 900 rocznicy urodzin św. Stanisława, jednak jak zawsze 8/5 uroczyście mam nabożeństwo w katedrze”<sup>18</sup>. Mimo tych zastrzeżeń przyjmuje się 1036 r. jako prawdziwą datę urodzin św. Stanisława.

<sup>14</sup> przywilej noszenia infuły nadał pap. Leon XIII na prośbę bpa I. Łobosa dopiero w 1891 r.

<sup>15</sup> brama wejściowa od strony wschodniej została wybudowana wcześniej, w 1876 r.

<sup>16</sup> na ten temat różne opinie zebrał ks. S. Bełch: *Święty Stanisław Biskup i Męczennik*, Londyn 1977 s. 191 - 196. Wszystkie hipotezy daty urodzenia Świętego zamykają się jednak w latach 1030 - 1036. Za rokiem 1036 przemawia wersja J. Długosza, w: *Vita ss. Stanislai* 17, iż biskupem krakowskim został mając 36 lat. Pewne jest, że biskupstwo objął w 1072 r. Co do tej daty historycy nie mają żadnych zastrzeżeń, por. *Rocz. kap. krak.* MPH II 759, 778 i *Katalog biskupów krakowskich*, w: MPH III 340 - 2.

<sup>17</sup> Krytyka chronologii Długoszowej już w *Acta Sanctorum Bollandistorum*, vol. 15 Mai Parisiis et Romae 1866 s. 197, za: S. Bełch, dz. cyt., s. 82.

<sup>18</sup> list z dnia 2.5.1936, w: *Acta Hlondiana*, zebrał ks. S. Kosiński, *Ląd* 1968 t. 5 cz. 3 (maszynopis).

wa. Stąd uroczystości 900-letniej rocznicy obchodzono w 1936 r., a w Szczepanowie — miejscu narodzin nadano im szczególnie bogatą oprawę.

Z całym zapałem i energią oddał się tej sprawie ówczesny proboszcz, ks. Władysław Mendrala — żarliwy czciciel i propagator kultu św. Stanisława Bpa (proboszczem w Szczepanowie był w latach 1932 - 69). W ogłoszeniach parafialnych w święto Trzech Króli ogłosił: „rozpoczęliśmy rok jubileuszowy — dla parafii szczepanowskiej bardzo ważny — wielkie czekają nas zadania do spełnienia — wszyscy chyba to rozumieją”<sup>19</sup>. Wiadomo jest, że ogłoszenia pisane jego ręką miał charakter jedynie uporządkowanych notatek, dlatego to, co czytamy w Kronikach parafialnych, jest jakby dziennikarską notatką. Inaczej wyglądało mówione jego słowo z komentarzem, nieraz bardzo obfitym. We wstępnej informacji zachęca parafian do ofiar na dar jubileuszowy św. Stanisława z racji kolędy, ale dodaje, że „niemniej cenna jest modlitwa i dobre słowo, a wszystko na większą chwałę Bożą”.

Jeszcze w styczniu 1936 r. powołany został w Tarnowie komitet obchodów jubileuszowych św. Stanisława. Na czele diecezjalnego komitetu stanął bp Franciszek Lisowski — ordynariusz diecezji, księży prałaci i Kapituły Katedralnej, kilku księży dziekanów i niektórzy proboszczowie z sąsiednich Szczepanowowi parafii. Program uroczystości ustalono już z Ks. Metropolitą abpem A. Sapięgą, gdyż miały objąć całą diecezję i Polskę. Zapowiedziano odczytanie z ambon osobnych listów pasterskich (tak w diecezji tarnowskiej, jak i krakowskiej). Początkowo planowano rozpoczęcie jubileuszu na 28 kwietnia<sup>20</sup>, faktycznie rozpoczęły się o tydzień później — 4 maja<sup>21</sup>.

Szczepanów jako miejsce centralnych uroczystości pragnął się do nich jak najlepiej przygotować. Aby uwrażliwić parafian i zachęcić możliwie jak najmocniej do pracy i ofiarności ks. proboszcz wołał: „od tej chwili musimy zabrać się z wielkim zapałem i radością — ale wszyscy w parafii — do wytężonej pracy w celu przygotowania wszystkiego co potrzebne będzie do uświetnienia tej wspaniałej i tak bardzo ważnej dla nas uroczystości ...pamiętajmy o tem, że o Szczepanowie od tej chwili będą mówić, pisać — nie tylko diecezja tarnowska — krakowska, ale cała Polska... wszystkie gazety, pisma katolickie, a skoro głos dojdzie do Rzymu i do naszego Przyjaciela Polski — Ojca św. Piusa XI — i na cały Kościół katolicki — obojętnym chyba u nas nikt nie zostanie — dla samego chyba honoru — i uniknięcia wstydu — żeby mógł znaleźć się w parafii Szczepanowie niegodny, leniwy, zimny ziomek św. Stanisława”<sup>22</sup>.

Z polecenia ks. bpa Lisowskiego ukonstytuowano komitet parafialny obchodów jubileuszowych. Pierwsze zebranie miało miejsce 9 lutego. Zaproszeni zostali: Komitet Parafialny, sołtysi gromad, rada gminna z Zarządem, kierownictwa Stowarzyszeń Akcji Katolickiej Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, Mężczyzn i Kobiet. Przewodniczył delegat ks. Biskupa Ordynariusza — ks. Karol Pękala (w latach 1946 - 68 sufragan tarnowski), pełniący funkcję dyrektora Akcji Katolickiej w diecezji. W zebraniu uczestniczyli także baron Götz z Okocimia — kolator kościoła szczepanowskiego, starosta brzeski i księży proboszczowie z okolicznych parafii. 11 marca na kolejnym organizacyjnym zebraniu w domu św. Stanisława (stał w Rynku, rozebrany w 1975 r.),

<sup>19</sup> Księga ogłoszeń parafialnych parafii Szczepanów od r. 1934 - 37, dnia 6 stycznia 1936.

<sup>20</sup> Księga, dz. cyt. z dnia 2 lutego.

<sup>21</sup> Prawdopodobnie powodem przesunięcia była niemożliwość wykończenia plebanii w terminie wcześniejszym.

<sup>22</sup> Księga, dz. cyt. z dnia 8 lutego p. g.

podany został imienny skład Komitetu. Wyznaczono również następujące sekcje oraz wybrano przewodniczących:

sekcja organizacyjna: dyrektor szkoły ze Szczepanowa — Marian Dobrowolski

sekcja artystyczna: nauczycielka J. Mazurówna

sekcja nabożeństw: ks. Piotr Dziedziak

sekcja budżetowa: naczelnik poczty — Władysław Kryzka

sekcja pochodowa i porządkowa: kierownik szkoły z Mokrzysek — Daniel Żechowski

sekcja mieszkaniowa: wójt gminy Szczepanów — Jan Bieniek

sekcja aprowizacyjna: Jan Żurek — sołtys ze Szczepanowa

sekcja propagandowo-prasowa: nauczycielka Eugenia Chudybianka <sup>23</sup>.

Przewodnictwo przygotowań parafialnych powierzono baronowi Götzowi-Okocimskiemu. Odpowiedzialni z poszczególnych sekcji mieli sobie dobrać ludzi z całej parafii, do jak najlepszego spełnienia swoich zadań. Zadania czekały ich ogromne, a równocześnie pozostało już tylko 2 miesiące. Uczestnicy tego spotkania wysuwali różne propozycje uświetnienia jubileuszu. Zebrania Komitetu odbywały się początkowo co 2 tygodnie, później co tydzień, a sekcyjne nawet częściej na plebanii, konsultując wiele spraw z ks. proboszczem.

Przed wszystkim ks. Mendrala pragnął przygotować parafian do godnego i głębokiego przeżycia mających nastąpić wydarzeń. Jubileusz to zdarzenie organizowane nie tylko „na pokaz”, dla gości, ale miało przynieść duchowe korzyści Szczepanowianom. W tym celu zostały przeprowadzone misje parafialne, które rozpoczęły się 17 kwietnia. Przeprowadzili je OO. Jezuici z Krakowa pod przewodnictwem O. Szymona Jarosza. Z misjami dla starszych odbywały się jednocześnie rekolekcje dla dzieci ze szkół podstawowych (do 15 r. życia) <sup>24</sup>. Zakończono je generalną Spowiedzią św. w dniach 22 - 24 kwietnia i I Komunią św. dzieci.

Na uroczystościach parafia chciała wystąpić z poprawnie wykonanym śpiewem pieśni kościelnych, tych już powszechnie znanych, jak również nowych — skomponowanych specjalnie na tę okoliczność. Młodzież mającą odpowiednie walory wokalne i dobre chęci poproszono na przesłuchanie i próby do organisty p. Bieleckiego. Apel skierowany został przede wszystkim do młodzieży z KSMM i KSMŻ <sup>25</sup> już wcześniej bo na początku marca. Młodzież tych organizacji aktywnie uczestniczyła w przygotowaniach i różnych akcjach, np. w zbieraniu „kwiatka”, czyli pieniędzy do puszek.

Ważną sprawą było także odnowienie miejsc związanych z narodzeniem św. Stanisława. Dziennie pracowało przy uporządkowaniu około 40 osób <sup>26</sup>. Zostały odmalowane wnętrza obu kościołów: Narodzenia i św. Stanisława na cmentarzu. Nową szatę otrzymały ołtarze, niektóre elementy poddano złoceniu <sup>27</sup>.

Okres marca i kwietnia — jak wynika z ogłoszeń parafialnych był ciepłym, aura sprzyjała pracom porządkowym. Równocześnie z tymi pracami przebiegała budowa nowej plebanii. Jeśli zważy się, że na początku roku

<sup>23</sup> *Nasza Sprawa*, 22 marca 1936, nr 12, s. 161.

<sup>24</sup> *Księga*, dz. cyt. z dnia 13.04.36, p.e; *Dziennik podawczy kancelarii parafialnej w Szczepanowie*, poz. 308, dnia 5(4)36, pag. 108 — zawiadomienie Inspektoratu Oświaty w Tarnowie o rekol. 17 - 19 kwietnia i prośba o ułatwienie korzystania (dzieciom) z nauk rekolekcyjnych.

<sup>25</sup> *Księga*, dz. cyt., z dnia 8.3.36 p. f.

<sup>26</sup> *Księga*, dz. cyt. z dnia 15.3.36 p. 1.

<sup>27</sup> *Malarze i złotnicy z Krakowa z Wawelu* — *Księga*, dz. cyt. z dnia 15.3.36 p.1.

stał parter, to już w maju zamieszkali pierwsi goście. Jednak na czas misji zostały przerwane prace budowlane<sup>28</sup>.

Z Urzędu Parafialnego wniesiono 26 marca pismo do Ministerstwa Poczty i Telegrafów w Warszawie o emisję znaczków pocztowych i kart korespondencyjnych z wizerunkiem św. Stanisława B. i M. oraz specjalnego stempla pocztowego od 29. 4 do 16. 5 względnie 26. 7. 1936 r.<sup>29</sup> Jednak nie zachowało się nic z proponowanych edycji, dlatego należy sądzić, że prośba nie została uwzględniona. Natomiast Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Krakowie udzieliła zniżki pocztowej dla wszelkich druków jubileuszowych<sup>30</sup>. Poproszono przez p. Dobrowolskiego Zarząd PCK w Krakowie o pomoc sanitarną w czasie 3-dniowych uroczystości od 4 - 7 maja. Ministerstwo Komunikacji w Warszawie wydało 3 kwietnia zarządzenie o zniżkach przysługujących pielgrzymom, którzy pragną kolejną udać się do Szczepanowa. Gdy grupa wynosiła ponad 25 osób — przysługiwała im 33<sup>0</sup>/<sub>0</sub>-owa zniżka w obie strony, oraz jeden bilet wolny dla przewodnika. Gdy grupa liczyła ponad 60 osób — 50<sup>0</sup>/<sub>0</sub> zniżki i 2 bilety wolne. Jeśli zgłosiłaby się grupa ponad 200 osób, mógł być uruchomiony pociąg popularny<sup>31</sup>. Faktycznie pociągi takie kursowały od 29.4 do 16.5 1936 r.

Parafian zachęcał ks. Mendrala ustawicznie do modlitw w tej bardzo ważnej sprawie. Prosił o fundowanie nowych ornatów i bielizny kościelnej, gdyż przewidywał wielki udział duchowieństwa. Msze św. miały być odprawiane w kilku miejscach: nowy kościół św. Stanisława, — 2 ołtarze, kościół św. Marii Magdaleny — 3 ołtarze, kościół Narodzenia — 1 ołtarz i kościół św. Stanisława na cmentarzu — 3 ołtarze, nadto ołtarz polowy.

Ciągle propagował obrazki sceniczne z życia św. Stanisława, tzw. Trylogię. Autorem był ks. Paweł Wieczorek — katecheta gimnazjalny z Brzeska. Poszczególne tomiki były zatytułowane i zawierały:

1. „Święte Pachole” — dziecięce lata św. Stanisława
2. „W Szczepanowskim dworze” — młodzieńcze lata
3. „Św. Stanisław Szczepanowski” — zatarg św. Stanisława z królem Bolesławem Śmiałym

Specjalnie na uroczystość jubileuszową wydano nakładem parafii Szczepanowskiej w drukarni na Skałce w Krakowie zbiór nabożeństw i nowennę ku czci św. Stanisława. Ukazały się także pieśni i obrazy ścienne, przedstawiające św. Stanisława wskrzeszającego Piotrowina.

Na 9 dni przed rozpoczęciem jubileuszu — 29 kwietnia odprawione zostało uroczyste nabożeństwo. Z wystawieniem Najśw. Sakramentu odśpiewano nieszpory w kaplicy Narodzenia z wezwaniami modlitwami i kazaniem. W ten sposób nowenną przygotowywano się do wzniosłych i głębokich uroczystości<sup>32</sup>. Na okres nowenny przechowywano Najśw. Sakrament w kościele św. Stanisława (na cmentarzu). Ludzie z poszczególnych gromad, przez noc trzymali straż koło kościoła, aby „nie zaszło jakieś świętokradztwo”<sup>33</sup>.

Droga prowadząca od granic parafii do kościoła miała być przystrojona po

---

<sup>28</sup> Symptomatyczne dla niemalże dewocyjnego kapłana jakim był ks. Mendrala. O *przerwaniu prac* — *Księga*, dz. cyt. z dnia 22.3.36 i z dnia 19.4.36.

<sup>29</sup> *Dziennik*, dz. cyt., poz. 315 pag. 108 dnia 5(4)36.

<sup>30</sup> zniżka wynosiła 70<sup>0</sup>/<sub>0</sub> opłaty; por. *Dziennik*, dz. cyt. poz. 275, pag. 106 z dnia 23(3)36.

<sup>31</sup> pismo Min. Kom. w Warszawie z dnia 3 kwietnia nr C Bzw 394, w: *Akta parafialne*, oraz: *Nasza Sprawa* z dnia 19 kwietnia 1936 str. 215 — informacje i warunki zamówień, orientacyjne ceny biletów z niektórych miejscowości.

<sup>32</sup> *Księga*, dz. cyt. z dnia 26.04.36. p.c.

<sup>33</sup> *Księga*, dz. cyt. z dnia 26.04.36 p.d.

obu stronach wieńcami. Dziewczętom i kobietom w poszczególnych wioskach: Bucze, Rysie, Łęki, Szczepanów, Sterkowiec i Wokowice — wyznaczono do uwicia po 5 tyś. metrów każda wioska, a Mokrzyńska i Przyborów — jako wioski liczniejsze — po 8 tyś. metrów. Razem — 48 km wieńca (!). Tym przybrano ołtarz polowy, kościoły oraz drogę<sup>34</sup>.

Każda rodzina dostała drukowany program jubileuszu oraz zestaw nabożeństw i pieśni. Zgodnie z intencją Komitetu organizacyjnego sami parafianie mieli być dobrze zorientowani w rozkładzie nabożeństw, jak również mieli udzielać rzetelnej informacji wszystkim pielgrzymom.

Jak przyrzekł na wstępnym zebraniu organizacyjnym w Szczepanowie redaktor „Naszej Sprawy” (ks. Paciorek), w miesiącach marzec—maj ukazały się informacje o historii Szczepanowa, drukowano ogłoszenia i zachętę do pielgrzymki oraz w dwu kolejnych numerach — list pasterski ks. bpa Lisowskiego)<sup>35</sup>.

Aby wykończyć ewentualne prace udzielił ks. Mendrala parafianom dyspensy i 3 maja w niedzielę mogli pracować, natomiast w poniedziałek w południe tj. 4 maja nakazał zakończyć lub przerwać wszelkie prace, „odtąd jedynym celem dla Szczepanowian — to uroczystość jubileuszowa”<sup>36</sup>.

### PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI

4 maja o godz. 9-tej rano OO. Paulini ze Skalki odprawili uroczystą Mszę św. z kazaniem i procesją. Po południu nastąpiła inauguracja jubileuszu 900-lecia urodzin św. Stanisława B. i M. Uroczyste powitanie Relikwii oraz gości z nimi przybywających nastąpiło przy szkole podstawowej w Mokrzykach<sup>37</sup>. Na kilka godzin wcześniej uformował się długi pochód parafian i przybyłych czcicieli św. Stanisława. Całość prowadziła banderia mężczyzn na koniach. Każda gromada została zobligowana do wystawienia grupy jeźdźców ubranych w stroje krakowskie z napisem „Szczepanów”. Osobno zebrano dzieci po I Komunii św., dzieci z Krucjaty Eucharystycznej<sup>38</sup>, poczty sztandarowe KSMM i KSMŻ reprezentujące Koła z całej diecezji. Specjalnie przybrany został dworzec kolejowy w Brzesku-Słotwinie. Od granicy parafii, gdzie dzisiaj stoi figura św. Stanisława, po obu stronach drogi rozwieszono wieńce i barwne wstęgi. Co kilkadziesiąt metrów wystawiono bramę z napisami serdecznych powitań Arcypasterzy i gości, przystrojone flagami papies-

<sup>34</sup> tamże, z dnia 13.04.36 p.d.

<sup>35</sup> *Nasza Sprawa*, kwiecień 1936, numery: 13, z dnia 29. 3. 36, s. 170 - 172; numer 14 z dnia 5. 4. 36, s. 184 - 6; numer 15 z dnia 12. 4. 36, s. 200 - 1. List składał się z 2 części: I — poświęcona życiu i cnotom św. Stanisława, II — wnioski, jakie płyną z rozważania życia Świętego Biskupa i Męczennika, a mianowicie: męstwo, troska o trwałość małżeństwa i rodziny, praca nad sobą, mały kult Świętych na ziemi polskiej, oraz patriotyczna część „Miłość Ojczyzny”. List kończy się zarządzeniem dla całej diecezji:

- a) w każdym kościele parafialnym i każdej kaplicy zakonnej mają być przez 3 dni poprzedzające uroczystości śpiewane nieszpory z kazaniem i wystawieniem Najśw. Sakramentu,
- b) w sam dzień 8 maja lub najbliższą niedzielę miała być odprawiona uroczysta suma z kazaniem, Najśw. Sakramentem i procesją,
- c) zachęca wszystkich diecezjan do licznego udziału w uroczystościach jubileuszowych w Szczepanowie, gdzie zgromadzi się „cały Episkopat Polski”.

<sup>36</sup> *Księga*, dz. cyt., z dnia 3. 5. 36 p.e.

<sup>37</sup> *Księga*, dz. cyt., z dnia 3. 5. 36 p.f.

<sup>38</sup> tamże, z dnia 13. 4. 36 p.d. dzieci na główne dni 4-7 maja były zwolnione z nauki w szkole — pismo Inspektoratu Oświaty do proboszcza w Szczepanowie — *Dziennik*, dz. cyt. poz. 309 z dnia 24(4)36.

kimi i narodowymi oraz girlandami kwiatów i zieleni. Szczepanów i cała okolica przybrała odświętny wygląd. Każdy dom został przyozdobiony obrazem św. Stanisława lub Serca P. Jezusa. Ozdobiona była nie tylko droga, którą wieziono Relikwie, ale wszystkie drogi prowadzące do Szczepanowa<sup>39</sup>. W Mokrzkach gości przybyłych na jubileusz witali: ordynariusz diecezji — bp F. Lisowski i jego sufragan — bp E. Komar w otoczeniu kanoników Kapituły tarnowskiej, duchowieństwa i wielkiej liczby wiernych.

Na godz. 16-tą specjalnym pociągiem z Krakowa przywiózł Relikwie św. Stanisława książę Metropolita Adam Sapieha w otoczeniu ks. bp S. Rosponda i przedstawicieli Kapituły krakowskiej<sup>40</sup>.

Po procesjonalnym przeniesieniu św. Relikwi wśród gromkich okrzyków, śpiewu i modlitwy, umieszczono je na ołtarzu polowym. Inauguracyjne, podniosłe kazanie wygłosił książę Metropolita, po czym odprawił uroczyste nieszpory. Tłumy wiernych śpiewały je w j. polskim, a chór wykonywał hymn i pieśni ku czci św. Stanisława”. Pielgrzymi ciągle napływali...<sup>41</sup> O godz. 19-tej młodzież wystąpiła z I częścią trylogii scenicznej o św. Stanisławie „Święte Pachole”. Późnym wieczorem z kościoła parafialnego ruszyła procesja z Najśw. Sakramentem do ołtarza polowego, prowadzona przez ks. proboszcza W. Mendralę. Całą noc trwała adoracja, pełna głębokich wzruszeń i przeżyć religijnych. O północy Mszę św. pontyfikalną celebrował ks. bp Komar, a kazanie wygłosił ks. F. Sierosławski z Seminarium Duchownego. Kapłani odprawiali Msze św. przez całą noc przy ołtarzu polowym i we wszystkich kościołach oraz udzielali Komunii św... „Nastrój olbrzymich rzesz nacechowany był rzewnością i powagą — pisze komentator w „Naszej Sprawie<sup>42</sup>.

We wtorek rano liczba pielgrzymów prawie się podwoiła. Prymarię odprawił ks. Kuc z Bochni, a kazanie głosił ks. prałat Marchewka. Nieprzeliczone rzesze rozsiadły się na okolicznych polach, czekając na przyjazd Prymasa Polski — kard. Augusta Hlonda. Specjalnym pociągiem przybył on z Poznania 5 maja do Krakowa. Tu został powitany przez prezesa Kaplickiego, a następnie w towarzystwie wojewody krakowskiego Gnoińskiego, jego zastępcy Małaszyńskiego i radcy Stankowskiego udał się w dalszą drogę do Szczepanowa. Na stacji kolejowej w Słotwinie powitał Dostojnego Gościa bp Lisowski. Prowadzony przez banderę krakowiaków wjechał kard. Hlond na Rynek w Szczepanowie, przed ołtarz polowy. Został serdecznie powitany przez ks. proboszcza, wójta gminy Bieńka i reprezentantkę młodzieży — uczennicę z gimnazjum SS. Urszulanek a parafiankę szczepanowską. W procesji udał się Kardynał Prymas do kościoła parafialnego na krótką modlitwę. O godz. 10-tej kard. Hlond rozpoczął celebrę Mszy św. Na podium k. ołtarza polowego zasiedli biskupi: Lisowski, Komar, Rospond i Bareła z Przemyśla. Oprócz wyżej wymienionych przedstawicieli władz świeckich, przybyli: starosta brzeski Barański, baron Götz z Okocimia i prezes Ksawery Bogusz. Znaleźli się także przedstawiciele władz wojskowych z pułk. Kalkusem z DOK Kraków na czele. Słowo Boże głosił bp Komar. Przewodnią myślą kazania było wezwanie do konkretnego, apostołskiego czynu prawdziwego katolika-Polaka. „Katolicy — powinniście wyjść z uśpienia — wołał kaznodzieja, ocknąć się z powierzchownej pobożności... Czy macie dwa sumienia katolicy? Miejcie odwagę być katolikami w czynie, aby wypełnić wolę Tego, który powiedział: „oto jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia

<sup>39</sup> *Księga*, dz. cyt., z dnia 13. 04. 36 p.e.

<sup>40</sup> *Nasza Sprawa*, nr 19(1936) z dnia 10 maja s. 255.

<sup>41</sup> *Nasza Sprawa*, art. cyt., s. 255.

<sup>42</sup> Por. wyżej; także *Gazeta Kościelna*, Lwów, 17 maja 1936, s. 242.

świata". Burza przeminie i Chrystus zwycięży"<sup>43</sup>. W czasie kazania przeleciało nad zasłuchanymi ludźmi 5 samolotów wojskowych w zwartym szyku. W czasie Mszy św. śpiewy wykonywał chór katedralny z Tarnowa.

Po nabożeństwie Ksiądz Prymas w towarzystwie Księża Biskupów i władz państwowych odebrał defiladę kilkudziesięciu oddziałów Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej i Żeńskiej. „Zwarte i długie szeregi — jak relacjonuje redaktor Naszej Sprawy — przy dźwięku 2 orkiestr przemaszerowały poważnie i w jak najlepszym porządku"<sup>44</sup>.

Nowych przeżyć dostarczyły uroczystości po południu. Cechował je odmienny duch, niż te przedpołudniowe — pełne modlitwy i wzniosłych słów. O godz. 15-tej bp Rospond odprawił nieszpory, a kazanie znów do licznie zebranych wygłosił O. Kwiatkowski — jezuita. Następnym punktem programu stanowiła akademie. Chór katedralny wykonywał pieśni, dzieci i młodzież deklamowały religijne utwory, a prof. Adolf Bujak — prezes paraf. Akcji Katol. wygłosił referat o historii Szczepanowa. W końcowej sekwencji przemówił ks. bp Ordynariusz dziękując serdecznie wszystkim za prace i ofiarność. W godzinach wieczornych wystawiono II część trylogii pt. „W Szczepanowskim dworze”.

Wtorek, 5 maja stanowił centralny dzień uroczystości w Szczepanowie. Potężnym magnesem duchowym były święte Relikwie oraz obecność Prymasa Polski i grona biskupów. Tego dnia, już późnym wieczorem wielu pielgrzymów skierowało swe kroki do domów. Większość z nich odbywała drogę pieszo, idąc w pochodzie nawet kilkadziesiąt kilometrów. Uroczystościom sprzyjała piękna, majowa pogoda. Lud składał Świętemu Męczennikowi swój hołd i wyraz głębokiej, staropolskiej wiary.

Uroczystości trwały jednak nadal. W środę zebrały się przerzedzone już tłumy przed ołtarzem polowym. Ofiarę Mszy św. złożył w czasie prymarii ks. dziekan Wieliński, a Słowo Boże wygłosił ks. Jan Caliński. Sumę celebrował bp S. Rospond a kazanie — ks. dr Jędrzej Cierniak. Gdy słońce chyliło się już ku zachodowi, odśpiewano nieszpory. Celebranszem był kanclerz Kurii Biskupiej w Tarnowie, późniejszy rektor Seminarium ks. Roman Sitko, a kazanie wygłosił ks. Adolf Zagrodzki. Później przedstawiono trzecią część sztuki „Święty Stanisław Szczepanowski”, pełną grozy i powagi.

7 maja był ostatnim dniem jubileuszu. Wypadł mniej podniosłe niż poprzednie<sup>45</sup>. Po prymarii odprawionej przez ks. Mendralę, kazanie wygłosił ks. Jan Nagórzański z Gromnika. Wotywę celebrował ks. prof. Dobija ze Lwowa w kościele św. Stanisława, a kazanie przy kaplicy Narodzenia do zgromadzonej przede wszystkim młodzieży głosił ks. W. Bialik z Mielca. W czasie sumy, którą odprawiał bp Lisowski przygrywała orkiestra gimnazjum brzeskiego, a śpiewy wykonywał chór gimnazjalny z Mielca pod batutą prof. Lachmana. Ten dzień był dniem młodzieży. Po Mszy św. odbyła się defilada uczniów ze średnich szkół Brzeska, Mielca, 7-klasowej szkoły w Okocimiu oraz różnych organizacji młodzieżowych z okolicznych miejscowości.

Popołudniowe nabożeństwo nieszporne miało charakter pożegnalny. Po kazaniu ks. Buchały ze Skawiny wyruszyła procesja z relikwiami św. Stanisława poprzedzona konną banderą. W procesji, na którą znów zgromadziły się liczne rzesze wiernych, odprowadzono Relikwie do granic parafii. Z wiel-

<sup>43</sup> *Gazeta*, art. cyt., s. 242.

<sup>44</sup> Zdjęcia z defilady zamieszcza *Nasza Sprawa* z 10 maja 1936 i z 17 maja 1936.

<sup>45</sup> *Nasza Sprawa*, nr 20(1936), s. 269 z 17 maja.

kim pietyzmem niesiono Święte szczątki Ziomka Szczepanowskiego. W sobotę bp Lisowski miał je odwieźć do Krakowa.

Ludzie na klęczkach żegnali Relikwiarz. Serca ich z jednej strony napełniała radość, że to właśnie ziemia tarnowska wydała tak wielkiego Świętego, a z drugiej żal, że jubileusz już się skończył i zabrano widzialne, pozostałe znaki ziemskiego bytowania św. Stanisława. Śpiewając litanię Loretańską w procesji wrócili do kościoła parafialnego, gdzie błogosławieństwem Najśw. Sakramentu zakończono jubileusz 900-lecia urodzin św. Stanisława B. i M.

## OWOCE UROCZYSTOŚCI

Trudno dokładnie określić, jaki wpływ wywarły uroczystości jubileuszowe. Można się jednak pokusić, aby przynajmniej to, co uchwytnie dla oka i ucha ludzkiego zaświadczyło o doczesnych korzyściach z nich wypływających.

Największą chyba wartością, choć najmniej widoczną dziś — to wewnętrzne, religijne przeżycia, jakie mieli wierni — pielgrzymi. Odnowienie więzi nadprzyrodzonej z Bogiem przez Sakrament Pokuty, umocnienie wiary, manifestacja dzieci i młodzieży — były niezapomnianym przeżyciem. Oprócz zewnętrznego splendoru i wizualnej oprawy organizatorzy zadbali, aby ludzie mogli skorzystać z sakramentów św. Kapłani przez cały okres jubileuszu pełnili dyżury w konfesjonalach. A przez 3 główne dni uroczystości spowiadali także nocami<sup>46</sup>. Fakt, iż penitentów nie brakowało, jest najlepszym dowodem pozytywnych konsekwencji obchodzonego jubileuszu.

Uroczystość miała także charakter patriotyczny. Po okresie długiej niewoli, w niecałe 20 lat po I wojnie światowej, była możliwość modlić się i śpiewać w języku ojczystym, czcić świętego Rodaka, który żył w czasach, gdy wiara chrześcijańska zaczęła się dopiero rozwijać. W swoim liście pasterskim bp Lisowski zachęcał do patriotycznej manifestacji i faktycznie uroczystość w Szczepanowie była tego odzwierciedleniem. Każdy jubileusz ma to do siebie, że odwiedza się miejsca związane z kultem Świętych, za co Kościół dawał odpusty. Podobnie i w Szczepanowie, za nawiedzenie miejsc związanych z życiem św. Stanisława można było zyskać odpusty<sup>47</sup>.

O ile o duchowe wartości ubogaceni zostali wszyscy, którzy mieli pragnienie z nich skorzystać, to od strony materialnej przyniósł jubileusz efekty samej parafii Szczepanów. Po uroczystościach zostały pomniki, świadczące o zaangażowaniu i docenieniu przez wiernych tej podniosłej rocznicy. Na granicy parafii od strony Brzeska postawiony został kamienny obelisk. Na cokole umieszczona jest kamienna postać św. Stanisława B. i M. Pomnik ten został wykonany w pracowni W. Samka w Bochni. Został odrestaurowany i pomalowany zewnątrz kościół św. Stanisława. W kościele pozłożono 3 ołtarze, w tym także wielki ołtarz, który przebudowano i poddano konserwacji. Również kaplica Narodzenia została odmalowana, a drzewo, pod którym wg legendy miał się narodzić św. Stanisław obudowano.

Pewna osoba z Tarnowa (nazwisko nieznane) ofiarowała na uroczystości barokowy ornat z wyhaftowanym wizerunkiem św. Stanisława wartości

<sup>46</sup> *Nasza Sprawa*, art. cyt., s. 255.

<sup>47</sup> O specjalne odpusty ks. proboszcz W. Mendrala prosił bpa Lisowskiego 14 marca 1936 r. z pozytywną odpowiedzią, która miała przyjść później. Por. *Dziennik Poddawczy* 1936 nr 260 z dnia 14(3)36, pag. 106 p.d.

400 zł przedwojennych<sup>47</sup>. Dzięki ofiarności parafian i składkom nadesłanym z diecezji<sup>48</sup> zakupiono różne paramenty liturgiczne: czerwone dalmatyki z brokatu i kapę haftowaną stylizowanym ornamentem o tematyce roślinnej. Stanowi to zgrany komplet szat liturgicznych do dziś używanych w kościele parafialnym. Oczyszczeniu i konserwacji zostały poddane relikwiarze św. Stanisława<sup>49</sup>. Zakupiono dużą puszkę do rozdawania Komunii św. Sprawionych zostało kilka czerwonych ornatów i kilkanaście kompletów bielizny liturgicznej. Częściowej lub zupełnej restauracji poddano: baldachim, ferytrony i chorągwie. Zajęli się tym fundatorowie, kółka różańcowe, eucharystyczne, poszczególne róże św. Różańca. Imiennicy i imienniczki św. Patrona z każdej gromady sprawili: garnitur liturgiczny<sup>50</sup>, 3 alby, 3 komże, 4 ko-meżki dla ministrantów.

Na zakończenie misji, przed uroczystościami, postawiono nowy krzyż misyjny. Jego przygotowaniem i wykonaniem zajęli się mieszkańcy gromady Przyborów. Na krzyżu umieszczono napis: „Ratuj duszę Twoją — Pamiątka misji jubileuszowych 1036 - 1936”. Krzyż wykonany jest z drzewa dębowego, ofiarowanego przez p. Grochałów z Przyborowa. Drugi krzyż umieszczony został koło kościoła św. Stanisława (na cmentarzu).

Członkowie klubu polonijnego w Chicago obchodzili jubileusz w Stanach Zjednoczonych<sup>51</sup>. Pisemną relację ze zdjęciami przysłali rodacy Szczepanova ks. Mendrali w obszernym liście. Na tę pamiątkę ofiarowali parafii Szczepanów 250 dolarów am. (równowartość w zł polskich 1302 zł 50 gr) z przeznaczeniem na zakupienie dzwonów. Zamówił je ks. Mendrala w firmie Felczyńskiego w Przemyślu. Miały to być 3 małe dzwony, które później umieszczono w bramie wejściowej na cmentarz. Imiona patronów tych dzwonów miały być uzgodnione z ofiarodawcami w terminie późniejszym.

Równocześnie z przygotowaniem do uroczystości trwała budowa nowej plebanii. Jest to okazała jednopiętrowa budowla, nawiązująca stylem do dawnych dworów.

14 marca 1937 r. ks. Mendrala przedłożył z ambony sprawozdanie z darów i ofiar złożonych w czasie jubileuszu. Sprawozdanie jest bardzo dokładne. Pomimo, że saldo wypadło ujemnie, kasa parafialna była zadłużona na 2.000 zł przedwojennych, to kończy słowami: „czyż to nie widoczne i dziwne błogosławieństwo Boże i opieka św. Stanisława naszego Ziomka, Patrona?! ...Za to pokornie i gorąco dziękujemy Panu Bogu i św. Stanisławowi”.

Konkludując, można stwierdzić, że jubileusz ożywił cześć i nabożeństwo do św. Stanisława. Po domach śpiewali rodzice z dziećmi pieśni ku Jego czci. W każdy czwartek tygodnia odprawiana była Msza św. wotywna (formularz z 8 maja) z wystawieniem Najśw. Sakramentu, litaniami i modlitwami. Przed 8 maja odprawiono 9-dniową nowennę. Dzień 26 lipca wg Długosza<sup>52</sup> miał być dniem narodzenia św. Stanisława. W tym dniu w kościele Narodzenia było odprawiane nabożeństwo ze Mszą św. i modlitwami.

<sup>47</sup> *Księga*, dz. cyt., z dnia 7. 3. 1936 p.f.

<sup>48</sup> Rozporządzenie bpa F. Lisowskiego, w: *Currenda*, 1936, s. 56.

<sup>49</sup> Relikwiarze te były podawane do ucałowania we wtorek przed Popielcem i po nabożeństwie do św. Stanisława w czwartki. (*Księga ogłoszeń*, dz. cyt., z dnia 1. 3. 1936). W skarbcu znajdował się jeszcze jeden relikwiarz w kształcie ręki, który umieszczono później w ołtarzu Ukrzyżowania w kościele parafialnym.

<sup>50</sup> *Księga*, dz. cyt., zachęta — z dnia 16. 2. 36; podziękowania — z dnia 19 maja 1936 r.

<sup>51</sup> *Dziennik*, dz. cyt., poz. 344 z dnia 18(4)36; *Księga*, dz. cyt., z dnia 19. 7. 36. Ofiarowali także 300 dol. na najbiedniejszych parafian. Dzwony te zabrano w czasie okupacji, jeden z nich wrócił w 1974 r. do Szczepanova.

<sup>52</sup> J. Długosz, *Vita ss. Stanisłai* 10, w: MPH IV 254.

W pierwszą rocznicę jubileuszu — 1937 r. — ogłosił ks. Mendrala założenie księgi cudów doznanych za wstawiennictwem św. Stanisława. Jako kryterium przyjęcia miał służyć krótki opis cudu najlepiej z potwierdzeniem lekarza i ks. proboszcza lub spowiednika. Po zbadaniu łask — uleczenia miały być ogłoszone drukiem do publicznej wiadomości. A wszystko „dla rozszerzenia czci naszego Ziomka św. Stanisława”<sup>53</sup>.

Uroczystości jubileuszowe w 1936 r. nadały ziemi szczepanowskiej nowego ducha pobożności. Przez kult Świętego i za jego przyczyną — jak zawsze podkreślał ks. Mendrala, wzrosła chwała Boża widoczna chociażby w licznych powołaniach kapłańskich i zakonnych<sup>54</sup>, oraz organizowanych rokrocznie w miesiącu maju tygodniowych odpustów, w których uczestniczą tysiące pielgrzymów.

---

<sup>53</sup> Księga, dz. cyt., z dnia 9 maja 1937.

<sup>54</sup> por. P. Bednarczyk bp, *Czy diecezja tarnowska pozostanie nadal „ziemią kapłańską?”* w: *Currenda*, nr 1-6(1972), s. 25 nn. i *Schematyzm diecezji tarnowskiej* 1977, Tarnów 1977, s. 152 - 153.